

Sygnatura akt VI Ka 141/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **17 marca 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Agata Gawron-Sambura

Sędziowie SSR del. Agnieszka Woźniak (spr.)

SSO Grzegorz Kiepusa

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale przedstawiciela P. Urzędu Skarbowego w G. G. S.

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2017 r.

sprawy **K. M.** ur. (...) w Z.,

syna W. i S.

oskarżonego z art. 57§1 kks w zw. z art. 9§3 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 28 listopada 2016 r. sygnatura akt IX W 1371/16

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk w związku z art. 113 § 1 kks

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygnatura akt VI Ka 141/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 marca 2017 roku

co do całości rozstrzygnięcia

K. M. stanął pod zarzutem popełnienia wykroczenia skarbowego z art. 57 § 1 kks w związku z art. 9 § 3 kks polegającego na tym, że jako osoba odpowiedzialna za terminowe przekazywanie wpłat podatków w imieniu żony A. M., prowadzącej działalność gospodarczą w G., ul. (...), jako podatnik w G., w okresie od 25.04.2014r. do 25.11.2014r., od 25.05.2015r. do 25.08.2015r. oraz w dniu 26.10.2016r. uporczywie zaniechał terminowego wpłacenia na rachunek (...)Urzędu Skarbowego w G. podatku od towarów i usług za miesiące od marca 2014r. do października 2014r., od kwietnia 2015r. do lipca 2015r. oraz wrzesień 2015r., w łącznej wysokości 30.778,00 zł, czym naruszył art. 103 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług z dnia 11 marca 2004r. (Dz.U. z 2011r. Nr 177, poz. 1054 ze zm.).

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt IX K 1371/16 Sąd Rejonowy w Gliwicach uznał oskarżonego winnym tego wykroczenia skarbowego i na mocy art. 57 § 1 kks wymierzył mu karę grzywny w wysokości 2.000 złotych. Nadto, na podstawie art. 627 kpk w związku z art. 113 § 1 kks i art. 3 ustęp 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżanego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w kwocie 70 złotych oraz opłatę w kwocie 200 złotych.

Od wyroku apelację wywiódł oskarżyciel publiczny, zaskarżając wyrok w części, w zakresie rozstrzygnięcia o karze. Zarzucił wyrokowi rażącą niewspółmierność kary w stosunku do okoliczności wpływających na wymiar orzeczonej kary grzywny za wykroczenie skarbowe w szczególności rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw czynu zabronionego, rodzaju i stopnia naruszenia ciężącego na sprawcy obowiązku finansowego. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie orzeczonej wobec oskarżonego grzywny do 3.000 złotych. W uzasadnieniu środka odwoławczego wskazał na regulacje: art. 12 § 2 kks, art. 13 § 1 kks, 53 § 7 kks, a dalej wysokość kwoty uszczuplenia, okres niepłacenia podatku oraz aktualną zaległość w tym zakresie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ponieważ skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi jedynie rażącą niewspółmierność wymierzonej K. M. kary, wypada jedynie ogólnie wskazać, iż Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne w oparciu o właściwie zgromadzony i poddany wystarczająco wnikliwej ocenie materiał dowodowy, w konsekwencji czego wina oskarżonego nie mogła budzić najmniejszych wątpliwości sądu odwoławczego, podobnie jak zastosowana przez sąd pierwszej instancji kwalifikacja prawna przypisanego mu czynu.

O rażącej niewspółmierności kary, jako podstawie wniesienia środka odwoławczego, można mówić jedynie wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (tak między innymi Sąd Najwyższy w sprawie o sygnaturze akt III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51). Rażąca niewspółmierność kary to uchybienie dotyczące reakcji prawnej za czyn, leżącej w sferze swobodnego uznania sądu, a więc gdy ustawa pozwala sądowi orzekać w określonych granicach kary. Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 1985 roku w sprawie o sygnaturze akt V KRN 178/85). Z kolei zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1990 roku (WR 363/90, OSNKW 1991/7-9/39) niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar (zarówno zasadniczych, jak i dodatkowych), wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyte stopnia społecznego niebezpieczeństwa (aktualnie społecznej szkodliwości) czynu oraz nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary określonych w kodeksie karnym. Aby zarzut rażącej niewspółmierności kary mógł być uznany za trafny należałoby stwierdzić, że została wymierzona kara niewspółmierna w stopniu oczywistym i rażącym (analogicznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lutego 1995 roku w sprawie o sygnaturze akt II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18). Jak wskazuje się w orzecznictwie, zarzut niewspółmierności nie wymaga wskazania nowych, nieustalonych przez sąd okoliczności, polegać bowiem może na wykazaniu, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 1974 roku w sprawie o sygnaturze akt V KRN 78/74, OSNKW 12/1974, poz. 234). Aby zarzut ten można było uznać za zasadny musi dojść do znacznej dysproporcji pomiędzy karą wymierzoną, a tą, którą powinno się wymierzyć, aby mogła zostać uznana za uwzględniającą dyrektywy wymiaru kary oraz sprawiedliwą. Chodzi zatem o dysproporcję nienadającą się do zaakceptowania, już na „pierwszy rzut oka” niewspółmierną, "bijącą w oczy". Nie każda więc nietrafność represji karnej uzasadnia zmianę orzeczenia i tak było w niniejszej sprawie.

Oskarżyciel publiczny zarzucił wyrokowi rażąco niewspółmierność kary, która miała się przejawiać w decyzji o orzeczeniu wobec oskarżonego kary grzywny w wysokości 2.000 złotych zamiast w wymiarze 3.000 złotych. Nie ulega wątpliwości, iż orzeczona wobec oskarżonego kara grzywny jest karą łagodną, ale nie może uchodzić za rażąco niewspółmiernie łagodną, również przez wzgląd na żadaną przez oskarżyciela publicznego karę na poziomie 3.000 złotych.

Sąd Rejonowy, w pisemnych motywach wyroku wskazał, iż przy wymierzaniu kary wziął pod uwagę takie okoliczności, jak: ustawowe zagrożenie, okres zaniechania i łączną wysokość niewpłaconego w terminie podatku, brak realnych starań o spłatę zaległości oraz, z drugiej strony, niekaralność oskarżonego. Uwzględnił więc te okoliczności, które zdaniem skarżącego, a także zdaniem Sądu Okręgowego miały znaczenie dla ukształtowania kary, a więc rodzaj i stopień naruszenia ciężącego na sprawcy obowiązku finansowego oraz rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu zabronionego. Wziął także pod uwagę brak realnych starań o wyrównanie uszczuplenia. Sąd I instancji nie uwzględnił natomiast, iż zaniechanie dotyczyło podatku VAT, co ma znaczenie dla oceny karygodności czynu, a dalej postaci zamiaru oraz takich okoliczności, jak: motywacji i sposobu zachowania się sprawcy, które wynikają z wyjaśnień K. M., a także właściwości i warunków osobistych – prowadzenia ustabilizowanego zawodowo i rodzinnie trybu życia. Wśród okoliczności mających wpływ na wymiar kary występowały zatem i te łagodzące, jak i te obciążające, niejako równoważąc się. W tej sytuacji orzeczenie kary grzywny na poziomie 2.000 złotych, jakkolwiek musi uchodzić za łagodne, jest do zaakceptowania i nie razi tak, by koniecznym stało się zaostrzenie kary. Ocena zarzutu oskarżyciela publicznego musiała zostać dokonana także przez pryzmat kary, której domagał się on dla oskarżonego i o orzeczenie której wnosił w środtku odwoławczym. Otóż oskarżyciel publiczny domagał się grzywny w wysokości 3.000 złotych, która nie odbiega w sposób wyraźnie istotny od kary wymierzonej w tym sensie, iż dysproporcja między karą wymierzoną przez sąd I instancji i żadaną przez oskarżyciela publicznego nie jest rażąca. Wobec tego brak było podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie i kierunku żądanym przez skarżącego, wobec czego orzeczenie należało utrzymać w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w zaskarżonym wyroku były prawidłowe.

Nieuwzględnienie apelacji wywiedzionej na niekorzyść oskarżonego przez oskarżyciela publicznego, zgodnie z art. 636 § 1 kpk, skutkować musiało obciążenie kosztami procesu Skarbu Państwa.